

Co nieco o przeżywaniu oktawy Wielkanocy.

Niniejszy tekst nie jest wykładnią teologii, ani liturgiki, jedynie zbiorem propozycji dla głębszego przeżywania oktawy Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

Pascha dokonana! „Śmierć zwarła się z życiem i w boju, o dziwy, choć poległ wódz życia, króluje dziś żywy” (Sekwencja Wielkanocna). Najpiękniejsze wydarzenie już za nami. Święte Triduum Paschalne zakończone Nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania, ale czas uroczystego radowania się ze Zmartwychwstania Jezusa, trwa nadal.

Kościół, dla podkreślenia ważności i dogłębnego wyjaśnienia najważniejszych tajemnic, wykształcił przez wieki tzw. oktawy. Jest to dzień uroczystości i 7 następujących po nim dni, w których nieustannie celebруем przeżywaną tajemnicę Paschy lub Wcielenia Chrystusa. Aktualnie Kościół stosuje dwie oktawy liturgiczne - pierwszą z okazji Uroczystości Narodzenia Pańskiego, podczas, której każdy dzień ma rangę święta (czyli niższy „poziom świętowania” w liturgii) i jest wypełniona postaciami różnych świętych, nie tylko tajemnicą Wcielenia i Narodzenia Jezusa. Drugą, ważniejszą oktawą jest ta dotycząca Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, w jej przypadku każdy dzień jest uroczystością (najwyższy „poziom świętowania”), wszystkie teksty liturgiczne są ukierunkowane na wydarzenia towarzyszące Niedzieli Zmartwychwstania, zaś piątek w oktawie jest w naturalny sposób pozbawiony charakteru pokutnego. Starsze tradycje liturgiczne wyróżniały jeszcze inne oktawy, które w mniejszym lub większym stopniu są wciąż żywe w pobożności ludowej (np. „oktawa Bożego Ciała”, „oktawa Wszystkich świętych” czy „oktawa Uroczystości Zesłania Ducha Świętego”), ale ich przeżywanie jest dobrowolne, w odróżnieniu od oktawy Bożego Narodzenia czy Wielkanocy.

W „oktawie Bożego Ciała” są prowadzone procesje teoforyczne (z Najświętszym Sakramentem), w „oktawie Wszystkich świętych” odprawiamy różaniec za zmarłych i nawiedzamy cmentarze licząc na uzyskanie odpustu zupełnego dla dusz czyścowych. Podczas oktawy Narodzenia Pańskiego, m.in. gromadzimy się z dziećmi na Eucharystii podczas „święta młodzianków” (28 grudnia) czy podczas Uroczystości Świętej Bożej Rodzicielki (1 stycznia),

oczywiście, podczas święta Szczepana (26 grudnia), pierwszego męczennika również.

Pojawia się pytanie, jak świętujemy najważniejszą oktawę roku liturgicznego, czyli oktawę Wielkanocy. Niestety, to uroczyste świętowanie, najczęściej sprowadza się jedynie do uczestnictwa we Mszy świętej w poniedziałek wielkanocny oraz w drugą Niedzielę Wielkanocną, znaną od niedawna jako Niedziela Miłosierdzia Bożego. Opcjonalnie, do bezkarnego zajadania się szynką w piątek w oktawie Wielkanocy, co jest tego dnia legalne, lecz lekko mówiąc to słaby przejaw świętowania.

Najlepszym sposobem, na przeżywanie uroczystej oktawy Wielkanocy, byłoby codzienne uczestniczenie w Eucharystii. Niestety, w tym roku to niemożliwe ze względu na stan epidemii. Oczywiście można starać się uczestniczyć w transmisjach, lecz w tygodniu roboczym, jest z tym pewna trudności - ze względu na nasze ograniczenia czasowe. Kolejnym sposobem, byłaby celebrowanie Liturgii Godzin, o której pisałem w pierwszym tekście. Nawet, jeśli nie mamy praktyki odprawiania tzw. modlitwy brewiarzowej, oktawa Wielkanocy jest dobrym czasem na spróbowanie zastosowania tejże modlitwy, choćby jednej „godziny”, np. Jutrznii lub Nieszporów. Warto tu zauważyć, iż tekst psalmodii w Jutrznii, jest niezmienny podczas trwania całej oktawy.

Kto nie może uczestniczyć w transmisji codziennej Eucharystii, może przynajmniej czytać i rozmyślać nad tekstami biblijnymi, przewidzianymi na Liturgię Słowa kolejnych dni oktawy. Inną propozycją, może być rozważanie w kolejnych 7 dniach (począwszy od dzisiaj - poniedziałku wielkanocnego), poszczególnych czytań ze Starego Testamentu, które są przewidziane do celebrowania Liturgii Słowa podczas Mszy Wigilii Paschalnej. Taką praktykę można też połączyć ze śpiewem sekwencji wielkanocnej.

Jeszcze inną opcją jest codzienne wyznanie wiary. W tym przypadku jest kilka możliwości. Pierwszą i najprostszą byłoby codzienne pomodlenie się słowami Składu Apostolskiego lub credo nicejsko-konstantynopolitańskiego (tzw. „niedzielne wyznanie wiary”), samemu lub z domownikami. W przypadku składania wyznania wiary z domownikami, można też użyć pytań chrzcielnych (czy wyrzekasz się/wierzysz), z zapaloną świecą w ręku i pokropieniem (lub wykonaniem znaku krzyża) wodą święconą. Te praktyki nie zastąpią prawdziwej liturgii (poza brewiarzem - Liturgią Godzin), ale nawiązują

bezpośrednio do celebracji Nocy Paschalnej (Liturgii Słowa i Liturgii chrzcielnej), mają wyraźnie wielkanocny charakter.

Oprócz modlitw liturgicznych i bezpośrednio z liturgii wynikających, warto codziennie rozważać tajemnice chwalebne różańca, nawet jeśli nie wszystkie to przynajmniej pierwszą dziesiątkę (tajemnicę Zmartwychwstania). Podobnie z koronką do Bożego Miłosierdzia, która modlitewnie wprowadza nas w treści drugiej niedzieli oktawy wielkanocnej.

Świętowanie oktawy możemy też wyrażać przez akty strzeliste. Pozdrowienie „Alleluja”, bądź „Jezus zmartwychwstał, prawdziwie zmartwychwstał”, na poranne powitanie z domownikami, czy współpracownikami w pracy. Podobnie, jeśli jeszcze nie złożyliśmy życzeń wielkanocnych, możemy to czynić do Niedzieli Miłosierdzia Bożego włącznie - niech to będzie element świętowania oktawy.

Odprawiamy nasze święto w Panu! (Śpiew przed Ewangelią - Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego, Msza w dzień).

Daniel Brudny